



# Credo

*Biuletyn teologiczno-pastoralny*

**nr 142 – grudzień 2022**

**Adres wydawcy:**

„Augustinus“  
Skr. Poczтовая 28  
59-902 Zgorzelec 4  
E-mail: [augustinus@irs.nu](mailto:augustinus@irs.nu)

**Autorzy:** Tomasz Pieczko e-mail: [ttpieczko@gmail.com](mailto:ttpieczko@gmail.com)  
Pedro Snoeijer e-mail: [psnoeijer@wp.pl](mailto:psnoeijer@wp.pl)

**Strony internetowe:** [www.augustinus.pl](http://www.augustinus.pl)  
[www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com](http://www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com)  
[www.pedrosnoeijer.blogspot.com](http://www.pedrosnoeijer.blogspot.com)

## Nota od Redakcji

Drodzy Czytelnicy,

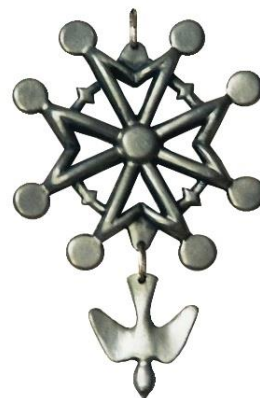
Westminsterskie wyznanie wiary (Konfesja Westminsterska) jest wyznaniem wiary reformowanym, postępującym za tradycją kalwinistyczną. Pomimo, że ustanowiona i przyjęta przez Zgromadzenie w Westminster, w 1646 r., szeroko przyjęta przez Kościół Anglii, stała się i pozostała baza doktrynalna Kościoła Szkocji i miała istotny wpływ na Kościół Prezbiteriański na całym świecie.

W 1643 r., parlament angielski spotkał się w Opactwie Westminsterskim w celu sporządzenia zestawu rad w kwestii kultu, doktryny, zarządzania i dyscypliny Kościoła Anglii. Ich spotkania, podczas okresu pięciu lat, zaowocowały Wyznaniem wiary, a także Dużym Katechizmem Westminsterskim i Małym Katechizmem Westminsterskim. Od prawie czterystu lat liczne Kościoły, na całym świecie, przyjęły Wyznanie (Konfesję) i Katechizmy jako ich normę doktrynalną, podporządkowaną Biblii.

W naszym kolejnym cyklu artykułów w biuletynie Credo, chcemy wspólnie z wami przyjrzeć się i zaproponować serię rozważań podążających za porządkiem Westminsterskiego wyznania wiary. Treść polskiego tłumaczenia tekstu Wyznania zaczerpnęliśmy ze strony internetowej Kościoła Chrystusa Zbawiciela, gdzie możemy je znaleźć w zakładce „Biblioteka”.

Zapraszamy do wspólnej refleksji, której naszym upragnionym celem jest budowanie naszej relacji z naszym Panem i Zbawcą.

Autorzy



# Artykuł: Chrystus - Pośrednik

W naszych Kościołach, bądź podczas zgromadzeń ewangelizacyjnych łatwo i często odnosimy się do Chrystusa jako Pana i Zbawiciela. I oczywiście robimy dobrze. Ale też zbyt często zapominamy o ukazywaniu Go jako pośrednika.

A jednak ten aspekt Jego dzieła jest niezwykle istotny, fundamentalny. Spróbujmy zatem przyrzeć się temu pojęciu pośrednictwa/Pośrednika.

Jeśli możemy powiedzieć, że zapominamy o Jego pośrednictwie (Chrystusa), to najprościej dlatego, że nie wiemy dokładnie co ono oznacza. Zacznijmy zatem od zdefiniowania co znaczy „pośrednik” (mediator). Jest to osoba wybrana by odegrać rolę pośredniczenia pomiędzy dwoma stronami, stojącymi w opozycji. Jest on wyznaczony do uspokojenia konfliktów i uregulowania sporów. W naszych czasach, można wykonywać taki zawód i realizować go w przestrzeni przedsiębiorczości, w związkach ludzkich lub też w środowisku socjalnie trudnym.

I nie jest to w żadnym stopniu dziwne. Nasz grzeszny świat jest wypełniony konfliktami, które wybuchają bez ustanku. Kto nigdy nie odczuł potrzeby wezwania osoby trzeciej do uregulowania jakiegoś problemu, czy to zawodowego, czy rodzinnego/osobistego?

Nasze społeczeństwo jest zatem w stałym poszukiwaniu pośrednictwa/mediacji. Tym bardziej wydaje się więc istotnym przedstawienie tego aspektu Chrystusa – w pojęciu mogącym mieć istotny rezonans w duchu naszych współczesnych.

Skądinąd pośrednik/mediator, jest tematem ważnym w teologii biblijnej, ponieważ liczne osoby posługiwały jako pośrednicy/mediatorzy pomiędzy Bogiem i narodem Izraela. Wskażmy np. Mojżesza (Wj 32), królów, albo także proroków. Można podobnie wspomnieć epizod z życia Abrahama, negocjującego przeżycie swojego bratanka Lota (Rdz 18).

Ale, niestety, ich pośrednictwo/mediacja były niedoskonałe. Jeżeli odnosimy się do schematu: stworzenie – upadek – odkupienie, to właśnie w części „upadek” musimy sklasyfikować te osoby.

To, co pozwala nam wejść w „odkupienie”, to śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Staje się On zatem jedynym pośrednikiem/mediatorem dla wielu, a nawet więcej, ponieważ dzieło Chrystusa ukazuje się w skutkach dla całości stworzenia. Stał się On pośrednikiem/mediatorem stworzenia i zbawienia.

## Pośrednik stworzenia

Hymn w Liście do Kolosan, jak też w innych fragmentach, objawia Chrystusa jako pośrednika/mediatora stworzenia. Istotnie, Chrystus jest autorem stworzenia u boku Ojca (Jn 1,3; Hbr 1,2). To przez jego Słowo Bóg stworzył świat *ex nihilo* (z niczego) (Rdz 1,3). Apostoł Jan potwierdza nam, że to Słowo boskie, ten Logos, nie jest nikim innym, jak Jezusem Chrystusem. Jezus jest zatem wiecznym stwórcą. To „przez Niego”, „poprzez Niego” i „dla Niego” wszystko zostało stworzone. Ponadto, czytamy także, że to „w Nim”, „z Nim” wszystko istnieje (Hbr 1,3). Jezus uczestniczy także w dziele opatrzościowym Boga, w tym, co dotyczy wsparcia Jego stworzenia i Jego współpracy dla podtrzymania Jego stworzenia i Jego współpracy z nim. Jeżeli dzisiaj oddycham, to dzięki działaniu Chrystusa, czy w to wierzę, czy też nie. Oddycham „w Chrystusie”. Jego pośrednictwo/mediacja stanowi część wspólnej łaski.

I Apostoł Paweł idzie jeszcze dalej: nie tylko Chrystus stworzył wszechświat i go podtrzymuje, ale także go zbawia. Świat także został wciągnięty w upadek na skutek grzechu Adama (Rdz 3).

Według Pawła stworzenie wzdycha i cierpi bóle rodzenia, oczekując dnia swojego pełnego wyzwolenia, które jest związane z tym człowieczym (Rz 8,19-23). Chrystus jest zatem, poprzez swoje dzieło odkupienia pośrednikiem/mediatorem stworzenia.

## Pośrednik zbawienia

Jezus jest podobnie pośrednikiem/mediatorem naszego zbawienia. Co także tutaj widzimy ważność Trójcy w tym pojęciu pośrednictwa/mediacji Chrystusa. Istotnie, to jako druga Osoba Trójcy Chrystus jest

stworzycielem/pośrednikiem stworzenia. To także w tej charakterystyce jest naszym zbawicielem. Ale by zbawić ludzi, którzy zgrzeszyli w Adamie, Chrystus musiał stać się człowiekiem, aby w pełni zidentyfikować się z nami.

Zatem jako druga osoba Trójcy, przez wcielenie, Chrystus staje się naszym pośrednikiem/mediatorem (Jn 1,14; 1 Tm 2,5). Powiedzieliśmy zatem, że mediator jest wybrany do pośredniczenia, by położyć koniec konfliktom.

Od upadku istniał konflikt pomiędzy świętym Bogiem i grzesznymi ludźmi. Stając się prostym człowiekiem, umierając za nasze grzechy w nasze miejsce i ponieważ Jezus jest także świętym Bogiem, uspokoił gniew Boży. To dlatego też, aby ukazać akceptację dzieła swojego Syna Bóg Ojciec go wskrzesił z martwych (Dz 2; Hbr 10,18).

I dla tych wszystkich, którzy to przyjmują, Jezus stał się pośrednikiem/mediatorem ich zbawienia. Pojednał Boga z ludźmi i ludzi z Bogiem. Ten obraz Boga w człowieku został odnowiony.

Chrystus stał się zatem nowym Adamem, głową nowej ludzkości, której jest legalnym reprezentantem przed Ojcem (Rz 5). To dzięki Jego pośrednictwu na naszą korzyść możemy zbliżyć się bez obaw do tronu łaski (Hbr 4,16).

### **Funkcje Chrystusowe**

Jednym z najlepszych środków ukazujących rolę pośrednika/mediatora jest odniesienie do „trzech dzieł/funkcji chrystusowych”. Jan Kalwin w szczególności, podkreślił funkcje króla, kapłana i proroka (co znajdziemy już w Starym Testamencie) w dziele Chrystusa. Kiedy czytamy *Institutio Christianae religionis* możemy zdać sobie sprawę, jak wiele to pojęcie znaczyło dla Kalwina.

### **Król**

Jako król, Chrystus rządzi (Ef 1,20-23). Jego rządy są niczym innym jak właśnie pośrednictwem/mediacją wobec swego ludu i wobec świata. Stanowi to integralną część Jego opatrnościowości, o czym mówiliśmy już wyżej.

### **Prorok**

Jako prorok, Jezus jest tym, który objawia nam wolę Boga. Jest On zatem pośrednikiem/mediatorem pomiędzy Bogiem i

ludźmi za pośrednictwem swojego Słowa: w sposób bezpośredni w swoim czasie i dzisiaj za pośrednictwem Biblii, która jest natchniona duchem Świętym. Jego uczniowie głoszą teraz to słowo w następstwie Apostołów.

### **Kapłan**

Wreszcie jako najwyższy kapłan, Chrystus jest tym, który wstawia się stale i na wieczność na naszą korzyść u Ojca (Rz 8,34; Hbr 7,25). Nie mamy potrzeby posługi jakiegos kapłana lub pastora, aby mieć dostęp do Boga, ponieważ jedyny pośrednik/mediator pomiędzy nami, to Chrystus.

Nie ma także potrzeby prezentowania nowych ofiar, On jest naszą zastępczą ofiarą.

Jeżeli zapyta się co Chrystus dla nas uczynił i czynu nadal, to właśnie mamy tutaj odpowiedź!...

Jeżeli chcemy lepiej zrozumieć pojęcie Jego pośrednictwa/mediacji, to właśnie wyżej staraliśmy się je przybliżyć.

Zrozumienie tego faktu, tej prawdy daje poczucie pokoju i w życiu wewnętrznym daje solidne oparcie.

Nie musimy już rozważać jakości i ilości naszych zasług, bo On już na wszystko zasłużył. Nie musimy czuć ciężaru niepokoju w obawie o nasze miejsce przez Bogiem, bo On stale jest między nami, a Nim i to w sposób szczególny tę relację uzdrowiłszy i dbając o nią.

W wymiarze zewnętrznym funkcjonowania religijnego nie musimy już obawiać się „jakości” religijnych „usług pośredniczących” instytucji religijnych naszego świata, bo utraciły one z Chrystusem ich znaczenie.

Nie musimy także rozważać i domagać się szczególnej ważności pozycji liderów instytucji religijnych, bo w Chrystusie nie mają oni żadnego znaczenia.

Tak wiele spraw fundamentalnych zależy od i jest wniesionych przez pośrednictwo/mediację Chrystusa. Dlatego trzeba o tej Jego szczególnej misji/cesze stale pamiętać; tak ważnym jest jej głoszenie w naszych Kościołach.

Tak naprawdę od głoszenia i podkreślania jej ważności (i konsekwencji) zależy nasza właściwa tożsamość chrześcijańska.

Tomasz Pieczko

Dalsze artykuły oraz rozważania biblijne – na blogu autora: [www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com](http://www.blogpastoratomaszpieczko.blogspot.com)

## Rozważanie biblijne: Ks. Izajasza 55 :1-13

- <sup>1</sup> *Nuże, wszyscy, którzy macie pragnienie, pójďte do wód,  
a którzy nie macie pieniędzy, pójďte, kupujcie i jedzcie!  
Pójďte, kupujcie bez pieniędzy i bez płacenia wino i mleko!*
- <sup>2</sup> *Czemu macie płacić pieniędzmi za to, co nie jest chlebem,  
dawać ciężko zdobyty zarobek za to, co nie syci?  
Słuchajcie mnie uważnie, a będziecie jedli dobre rzeczy,  
a tłustym pokarmem pokrzepi się wasza dusza!*
- <sup>3</sup> *Nakłońcie swojego ucha i pójďte do mnie,  
słuchajcie, a ożyje wasza dusza,  
bo ja chcę zawrzeć z wami wieczne przymierze,  
z niezłomnymi dowodami łaski okazanej niegdyś Dawidowi!*
- <sup>4</sup> *Jak jego ustanowiłem świadkiem dla narodów,  
księciem i rozkazodawcą ludów,  
<sup>5</sup> tak ty wezwiesz naród, którego nie znasz,  
a narody, które nie znały ciebie, będą śpiesznie podążać do ciebie  
przez wzgląd na Pana, twojego Boga,  
i przez wzgląd na Świętego Izraelskiego, gdyż cię wstawił.*
- <sup>6</sup> *Szukajcie Pana, dopóki można Go znaleźć,  
wzywajcie go, dopóki jest blisko!*
- <sup>7</sup> *Niech bezbożny porzuci swoją drogę,  
a przestępca swoje zamysły  
i niech się nawróci do Pana, aby się nad nim zlitował,  
do naszego Boga, gdyż jest hojny w odpuszczaniu!*
- <sup>8</sup> *Bo myśli moje, to nie myśli wasze, a drogi wasze, to nie drogi moje - mówi Pan,  
<sup>9</sup> lecz jak niebios są wyższe niż ziemia, tak moje drogi są wyższe niż drogi wasze  
i myśli moje niż myśli wasze.*
- <sup>10</sup> *Gdyż jak deszcz i śnieg spada z nieba i już tam nie wraca,  
a raczej zrasza ziemię i czyni ją urodzajną,  
tak iż porasta roślinnością i daje siewcy ziarno, a jedzącym chleb,  
<sup>11</sup> tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust:  
Nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę  
i spełnia pomyślnie to, z czym je wysłałem.*
- <sup>12</sup> *Bo z radością wyjdziecie i w pokoju zostaniecie przyprowadzeni.  
Góry i pagórki wybuchną przed wami okrzykami radości,  
a wszystkie drzewa polne będą klaskać w dłonie.*
- <sup>13</sup> *Zamiast głogu wyrośnie cyprys, zamiast pokrzywy wyrośnie mirt.  
I będzie to dla Pana chlubą, znakiem wiecznym, który nie niszczyje.*

W tym rozdziale czytamy o tym, o czym Izajasz już wcześniej mówił (od rozdziału 40): przebaczenie grzechów, powrót z wygnania i wieczne słowo. Znajduje się w tej części Księgi Izajasza, gdzie pociesza on naród wybrany przebywający w Babilonie na wygnaniu. W poprzednim rozdziale mowa jest o nowym przymierzu Pana z jego ludem oraz o przebaczeniu grzechów. W tym rozdziale czytamy o doświadczeniu tegoż przebaczenia. Pan zaprasza wszystkich, aby przybyli: bramy miasta zostają otwarte a uczta jest już

przygotowana (por. Iz. 25:6-8). Jedynie muszą przyjść jeszcze zaproszeni goście. Nawiązuje to do cudów wody i manny w pustyni, ale tu są: wino i mleko, co wskazuje na ucztę weselną w starożytności. Nawiązuje też do ziemi obiecanej, mlekiem i miodem płynącej. Ma to szczególne znaczenie dla Izraela ze względu na głód, którego ciągle doświadcza z powodu ich grzechów oraz z powodu ataków wroga.

Nie ma potrzeby pieniędzy, ponieważ wszystko jest bezpłatne.

Potem czytamy co jest pożywieniem: to miłosierdzie i przebaczenie, wszystko za darmo, bo wszystko zostało już zapłacone (53:4-6, 12). Jezus używa tych samych słów w rozmowie z Samarytanką (Jn 4:10-14 | 7:37-39).

Dalsze wersety mówią o wiecznym przymierzu, które zostało już obiecane Dawidowi (2 Sam. 7). Tak jak wcześniejsze przymierza posiadały znaki (tęcza u Noego, obrzezanie u Abrahama), także to przymierze ma wieczny znak, którym jest odnowienie stworzenia (w. 13).

To nowe przymierze Boże z ludem nie anuluje wcześniejszych, lecz wypełnia je.

Przymierze z Dawidem było dowodem Bożego miłosierdzia. Z powodu swego miłosierdzia Bóg obiecał, że nie opuści domu Dawida (2 Sam. 7:18-19; por. Psalm 89).

Tak jak wcześniej Dawid był świadkiem i podporządkował sąsiednie kraje pod swe panowanie, tak, Pan obiecuje, że cały lud Boży będzie świadkiem i będzie rządził nad narodami. Dawid uwielbiał Boga, ponieważ Pan obiecał, że jego Syn zasiądzie wiecznie na tronie i podbije wszystkich wrogów (2 Sam. 22:47, 50-51). To zostało spełnione w Chrystusie. Dlatego Jezus mówi te same słowa do Samarytanki.

Nie chodzi tu tylko o polityczne państwo, lecz o duchową prawdę. Chodzi o zgromadzenie ludu Bożego ze wszystkich narodów świata, ponieważ Pan jest Bogiem, który chce zbawić.

Zaproszenie zostaje powtórzone za pomocą mocniejszych słów (w. 6-7). Zaproszenie zawiera obietnicę ale i ostrzeżenie.

Szukanie Pana w Starym Testamencie oznacza więcej niż samo szukanie, oznacza pragnienie, aby się całkowicie Jemu poddać. Kontrastem szukania Pana jest odrzucenie Go (por. 1 Krn. 28:9; Jer. 29:13). Pan zaprasza na ucztę, ale możemy w niej uczestniczyć tylko na Jego warunkach (por. Łk 14:23): grzesznik powinien zmienić swoje myślenie a następnie swoje zachowanie. Innymi słowami, grzesznik musi się upamiętać, uznać, że jest grzesznikiem i wyznać, że Pan jest jego jedynym Zbawicielem. Jeśli tak uczyni, Bóg jest hojny w przebaczeniu a nawrócony człowiek może uczestniczyć w uczcie.

Jednak człowiek powinien mieć świadomość, że Boże myśli są całkiem inne, niż myśli ludzkie. Oznacza to, że Boża rzeczywistość jest inna, znajduje się tak daleko od ludzkiej jak niebo od ziemi. Nie oznacza to, że nie możemy zrozumieć Boga; możemy Go rozumieć, ponieważ objawił się. Oznacza to, że sposób myślenia świętego Boga jest całkiem inny niż sposób myślenia grzesznika. Człowiek, który się nawróci, ma przestać myśleć jak grzesznik i ma zacząć myśleć w Boży sposób. To jest znakiem prawdziwego nawrócenia.

Tak jak deszcz oddziałuje skutecznie na ziemię, tak Boże Słowo jest skuteczne. Ten przykład z przyrody daje nam duchową lekcję: tak jak ziemia po deszczu zaczyna *produkować* rośliny (sprawiając, że się rozwijają i przynoszą owoce), tak człowiek, który otrzymuje Słowo Boże, zaczyna być produktywny, to znaczy, zaczyna czynić to, co powinien, rozwijając się na Bożą Chwałę.

Słowa te skierowane są przede wszystkim do ludu Izraela znajdującego się na wygnaniu babilońskim. Teraz Pan mówi, że z radością wyjdą z niewoli babilońskiej, jak kiedyś wyszli z niewoli egipskiej, i wrócą do ziemi obiecanej. Tylko Pan może wyzwolić z niewolnictwa. Oznacza to, że człowiek, który przyjmie Słowo Pana, zostanie wyzwolony od grzechów i zacznie być produktywnym, zacznie robić to, co powinien, zacznie spełniać cel całego stworzenia: chwalić i uwielbiać Boga. A ostatecznie Słowem Bożym jest Jezus Chrystus i tylko w Nim mamy przebaczenie grzechów. Ostatecznie nie chodzi o wyzwolenie z niewoli babilońskiej i powrotu do fizycznej ziemi obiecanej w Kanaanie. Boży plan jest o wiele większy: chce wyzwolić człowieka od jego grzechów a ziemia obiecana nie jest kawałkiem ziemi na tej planecie, lecz jest całym nowym stworzeniem, w którym już nie ma grzechu, ani śmierci (Obj.,. 21-22).

Pedro Snoeijer

Dalsze artykuły i studia biblijne na blogu autora:  
[www.pedrosnoeijer.blogspot.com](http://www.pedrosnoeijer.blogspot.com)

# Westminsterskie Wyznanie Wiary

## Rozdział 8 – Chrystus - pośrednik

**I.** Realizując Swój odwieczny zamiar. Bóg wybrał i powołał Pana Jezusa, Swego jednorodzonego Syna, zgodnie z przymierzem, które zawarli, aby stał się Pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem; aby był również Prorokiem, Kapłanem, Królem, Głową i Zbawicielem swojego Kościoła, oraz by był dziedzicem wszystkich rzeczy i sędzią świata. Bóg odwiecznie oddał Synowi tych, którzy byli Jego potomstwem, a Syn zobowiązał się odkupić, powołać, usprawiedliwić, uświęcić i uwielbić ich w czasie.

**II.** Tą Bożą osobą, która uczyniła świat, podtrzymuje i kieruje wszystkimi stworzonymi rzeczami, jest Syn Boży, druga osoba Trójcy Świętej. On jest prawdziwym i wiecznym Bogiem, tej samej, co Ojciec substancji i równy Jemu. To on, kiedy wypełnił się czas, przyjął na siebie naturę człowieka ze wszystkimi jej istotnymi cechami i powszechnymi słabościami, z wyjątkiem grzechu. Został poczęty w łonie Marii Dziewicy, z Jej substancji, przez Ducha Świętego. Dwie pełne, doskonałe i różne natury: Boska i ludzka, zostały nierozdzielnie połączone w jednej osobie, bez przemiany jednej natury w drugą i bez ich przemieszania. Tak więc Syn Boży jest teraz zarówno prawdziwym Bogiem, jak i prawdziwym człowiekiem, a mimo to jedynym Chrystusem, jedynym pośrednikiem między Bogiem a człowiekiem.

**III.** Dwie natury: Boska i ludzka, zostały w ten sposób zjednoczone w osobie Bożego Syna. On został uświęcony i pomazany Duchem Świętym w nieograniczonej mierze. W Nim znajdują się wszystkie skarby mądrości i poznania. On jest przepelniony tym, co się podoba Ojcu: jest święty, łagodny, nieskalany grzechem, pełen łaski i prawdy. Będąc takim, stał się całkowicie zdolny do dokonania dzieła Pośrednika i Poręczyciela. Nie wziął tego zadania na siebie jako samozwaniec, lecz został uprawomocniony do działania przez swego Ojca. Ojciec nadał Mu również pełnię władzy sądu i polecił Mu sędzić wszystkich.

**IV.** Pan Jezus chętnie przyjął rolę Pośrednika i aby móc tego dokonać, poddał się Bożemu Prawu, które doskonale wypełnił. On doznał w swojej duszy niewyobrażalnie bolesnych cierpień, a na ciele najcięższych męczarni. Umarł ukrzyżowany, lecz Jego ciało nie uległo rozkładowi. Trzeciego dnia zmartwychwstał, w tym samym ciele, w którym cierpiał. Również w tym samym ciele wstąpił do nieba, gdzie siedzi po prawicy swego Ojca, orędując za swoimi. Przy końcu świata powróci, aby sędzić ludzi i aniołów.

**V.** Przez swoje doskonałe posłuszeństwo Prawu Bożemu i przez ofiarowanie siebie Bogu raz na zawsze jako ofiara przez wiecznego Ducha, Pan Jezus w pełni zaspokoił wymagania Bożej sprawiedliwości. On dokonał pojednania i nabył wieczne dziedzictwo w Królestwie Niebios dla tych wszystkich, których dał Mu Ojciec.

**VI.** Chociaż owoce odkupienia nie dojrzały jeszcze zanim Chrystus nie narodził się na tym świecie, jednak wartość, skuteczność i dobrodziejstwa Jego odkupieńczego dzieła były dostępne dla Jego wybranych przez wszystkie wieki od początku świata. Dokonywało się to przez obietnice, symbole i ofiary, w jakich się objawiał, określające Go jako "nasienie niewiasty, które miało zetrzeć głowę węża", a także jako "Baranka zabitego od założenia świata". Jako Chrystus jest On "ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki".

**VII.** Działając jako pośrednik między Bogiem a człowiekiem, Chrystus pozostaje w zgodzie ze swymi dwiema naturami: Boską i ludzką, w każdej naturze dokonując tego, co jest dla niej odpowiednie. Jednak z powodu jedności swej osoby, to co jest właściwe jednej naturze, w Piśmie Świętym bywa niekiedy przypisywane Osobie wyrażanej przez drugą naturę.

**VIII.** Chrystus pewnie i skutecznie stosuje i udziela wiecznego odkupienia tym, dla których je zdobył. On oręduje za nimi. Jednoczy ich ze sobą przez swojego Ducha. W Słowie i przez Słowo objawia im

tajemnicę zbawienia. Przekonuje ich, aby wierzyli i byli posłuszni, kierując ich sercami przez swoje Słowo i Ducha. Pokonuje wszystkich ich wrogów swoją wszechmocą i mądrością, używając metod i sposobów, które są najbardziej zgodne z cudownymi i niezgłębionymi postanowieniami Jego opatrności.